

**DZIŚ**

w numerze

Nowiny sportowe

\*

Sukces polskich  
żuźlowców  
nad Holandią

\*

Sensacje ligowe

\*

Bokerskie  
derby PoznaniaTelegram ministra  
Chin Ludowych  
do wiceministra  
LESZCZYCKIEGOPEKIN (PAP). Minister  
spraw zagranicznych Ludowej  
Republiki Chin — Czu-En-Lay  
— przesłał do wiceministra  
spraw zagranicznych R. P.  
Leszczyckiego odpowiedź na-  
stępującej treści:W imieniu Centralnego  
Rządu Ludowej Republiki  
Chin donoszę, że byłem  
wielce zaszczycony Pańskim  
telegramem z dnia 5 paź-  
dziernika 1949 roku. Dowie-  
działem się z radością, że Pań-  
ski rząd postanowił nawiązać  
stosunki dyplomatyczne mię-  
dzy Rzeczypospolitą Polską,  
a Ludową Republiką Chin.  
Niniejszym zawiadamiam Pa-  
na, że Centr. Rząd Ludowy  
Ludowej Republiki Chin wita  
gorąco niezwłoczne nawią-  
zanie stosunków dyploma-  
tycznych między Ludową  
Republiką Chin a Rzeczy-  
pospolitą Polską i postano-  
wia dokonać wymiany amba-  
sadorów.18 dni  
trwa już strajk  
robotników francuskichPARYŻ (PAP). W kopal-  
niach w St. Etienne, robotnicy  
rozpoczęli w sobotę strajk. Ko-  
mitet strajkowy reprezentują  
CGT, FO i chrześcijańskie  
związki zawodowe.Strajk robotników zakładów  
samochodowych „Chenard i  
Walker” zrzeszonych w CGT,  
FO i chrześcijańskich zwią-  
zków zawodowych — trwa 18  
dni.Trzy miliardy dolarów  
CZANG-KAI-SZEKA

na „czarną godzinę“

„Oszczędności kliki kuomintangowców

zdeponowane w Szwajcarii“

RZYM (Telepress). Wczorajsze wydanie skrajnie prawico-  
wego dziennika „Il Tempo” przynosi rewelacyjną wiadomość,  
iż klika Czang Kai SzeKa potajemnie zdeponowała w Szwaj-  
carii trzy miliardy dolarów, stanowiące skarb partii kuomintan-  
gowskiej.Tajny układ co do zdepono-  
wania tej sumy w Banku Fede-  
ralnym w Zurychu zawarty  
został w czerwcu ubiegłegoWydział  
Usprawnień Pracowniczych  
ZAPEWNI  
rozwoj ruchu

racjonalizatorskiego

WARSZAWA (PAP). O-  
statnio w Urzędzie Patentowym  
RP został utworzony uchwałą  
Komitetu Ekonomicznego Rady  
Ministrów Wydział Usprawnień  
Pracowniczych.Równocześnie z utworzeniem  
Wydziału Usprawnień przy U-  
rzędzie Patentowym, wydany  
został szereg zarządzeń, które  
zdefiniowały obowiązki pracodawcy  
w stosunku do racjonalizatorów  
oraz określiły ściśle  
czas, w ciągu którego opis po-  
mysłu powinien dotrzeć z za-  
kładu pracy do Wydziału Us-  
prawnień

# Głos Wielkopolski

Cena 5 zł

CZY  
TEL  
NIK

Rok V AB

Poznań, wtorek 11 października 1949 r.

Nr 279 (1659)

Kombinacje rządowe prawicowych przywódców

napotkają na opór

mas ludowych Francji

Gorączkowe rozmowy prezydenta Auriola

z Schumanem, André Marie, Reynaudem, Blumem, Mochem

PARYŻ (PAP). Po przyjęciu przedstawicieli wszystkich  
grup parlamentarnych, prezydent Vincent Auriol kontynu-  
ował narady z byłymi premierami i ministrami. W sobotę  
rano zgłosili się do prezydenta André Marie, Paul Reynaud  
i Schuman. Po południu w pałacu elizejskim złożył wizytę  
Blum. Prezydent rozmawiał również z kilku przewodniczącymi  
komisji parlamentarnych.Niezależnie od rozmów u  
prezydenta odbyły się liczne  
zebrania kierownictw poszcze-  
gólnych partii. Gaulliści o-Lud francuski  
domaga się  
utworzenia rządu  
demokratycznegoPARYŻ (PAP). W całej  
Francji uchwalane są rezolu-  
cje, domagające się utworzenia  
rządu jedności demokratycz-  
nej. W większości wypazków  
pod rezolucjami, uchwanymi  
w poszczególnych zakładach  
pracy, widnieją podpisy repre-  
zentujące wszystkie organiza-  
cje związkowe: CGT, chrześci-  
jańskie związki zawodowe i  
Force Ouvriere. Przyjmowanie  
rezolucji poprzedzane było  
krótkotrwałymi strajkami.Komitet łączności bojowni-  
ków o wolność i pokój z de-  
partamentu Sekwany wysto-  
sował w imieniu 97 organiza-  
cji lokalnych list do prezy-  
denta republiki, domagający  
się, by przysłał rząd broń  
pokoju, niepodległości naro-  
dowej, wolności konstytu-  
cyjnej oraz polepszenia wa-  
runków bytu mas pracują-  
cych.świadczymi, że nie wezmą u-  
działu w nowym rządzie, jeże-  
li nie uwzględni on w swym  
programie zmiany ordynacji  
wyborczej i rozpisania nowych  
wyborów.Według wiadomości prze-  
nikających do kół dzien-  
karskich, rozmowy w spra-  
wie przewyżczenia kryzysu  
rządowego rozwijają się  
bardzo opornie. Mimo to  
rządzące dotychczas stron-  
nictwa nie zdradzają chęci  
uwzględnienia żądań mas  
ludowych i wypuszczenia  
władzy z rąk, by ustąpić  
miejsca rządowi jedności na-  
rodowej.Nie wyklucza się ewentual-  
ności, że kandydatem na pre-  
miera zostanie mianowany, w  
razie powołania jego „misji  
informacyjnej”, dotychczasowy  
minister spraw wewnętrznych  
Moch... Nie przypuszcza się  
jednak na ogół, aby Moch  
mógł skłębic potrzebną więk-  
szość. Wymieniani są również  
jako kandydaci na premiera  
Robert Schuman i radykał Re-  
ne Mayer, ściśle związany z  
kapitałem międzynarodowym i  
cieszący się zaufaniem mono-  
polistów amerykańskich.MOSKWA (PAP). „Pra-  
wa” zamieściła korespon-  
dencję Żukowa z Paryża, ko-  
mentującą dymisję Queuille'a.  
Autor stwierdza, że gabinet  
Queuille'a, który w ciągu  
390 dni istnienia cechowały  
nieustannie najbardziej reak-  
cyjne posunięcia w wewne-  
trznej i zagranicznej polityce  
Francji, upadł, ponieważ, jak  
to stwierdził Thorez — nie  
można rządzić we Francji  
bez klasy robotniczej i prze-  
ciwko tej klasie.Obecnie toczą się za kulisa-  
mi gorączkowe rozmowy w  
sprawie nowych kombinacji  
rządowych. Znowu wysuwa się  
kandydatury Ramadiera, Mo-  
cha, Schumana, Mayera, Del-  
bosa i Queuille'a. Koła rzązą-  
ce Stanów Zjednoczonych  
domagają się, żeby rząd francu-  
ski poszedł jeszcze bardziej na  
prawo i wysuwają nadal kan-dydaturę osławionego Reynau-  
da. W kołach burżuazji fran-  
cuskiej obawiają się jednak  
takiego kroku.Prezydent Auriol zwrócił  
się o radę, zalecił nie spie-  
szyc się i wypróbować je-  
szcze jeden wariant „koali-  
cyjny”. W razie, gdyby nie  
doszło do porozumienia po-  
między partiami obecnej  
większości parlamentarnej  
przewiduje się utworzenie  
„rządu przejściowego”, któ-  
ry by przy pomocy większo-  
ści w zgromadzeniu narodo-  
wym szybko zatwierdził no-  
wą ordynację wyborczą.  
„Trudno jeszcze stwierdzić  
— pisze w zakończeniu Zu-  
kow — jak się rozwiną wyda-  
żenia. Jedno jest jednak pew-  
ne, bez względu na wariant,  
jaki koła rzązące wybiorą, na-  
trafią one w swych manewrach  
nieuchronnie na opór mas lu-  
dowych Francji.Lata jarzma marshallowskie-  
go były doskonałą lekcją dla  
ludu francuskiego. Obecnie  
Francuzi przekonali się naoc-  
nie, czym jest w rzeczywistości  
plan Marshalla oraz jaką rolę  
odgrywają ci, którzy będąc u  
władzy, są w istocie jedynie  
marionetkami w rękach impe-  
rialistów zagranicznych. Oto  
dlaczego we Francji rozlegają  
się obecnie coraz głośniejsze  
żądania utworzenia frontu de-  
mokratycznego z udziałem komu-  
nistów.”Policja brazylijska  
strzela  
do manifestujących  
na rzecz pokojuNOWY JORK (PAP). Jak  
dopiero obecnie donosi prasa  
amerykańska z Rio de Janeiro,  
obchodom Międzynarodowego  
Dnia Pokoju w różnych mia-  
stach Brazylii towarzyszyły  
niesłychanie ostre represje ze  
strony władz.W czasie wielkiej manifesta-  
cji pokojowej w Rio de Janeiro,  
policja aresztowała 27 o-  
sób, zaś w mieście Santos od-  
działy policji brutalnie zaatakowały uczestników manifesta-  
cji na rzecz pokoju, zabijając  
i ciężko raniąc wiele osób.

Teatr, radio, kino i muzyka

to najcenniejsze instrumenty  
w kształtowaniu nowego człowiekaPo utworzeniu w całym województwie poznańskim  
szeregu kół Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury, obradował  
wczoraj w Poznaniu Wojewódzki Okręgowy Zjazd Z. Z.  
P. S. K. Celem zjazdu było dokonanie wyboru zarządu na  
Okręg Wielkopolski.Otwarcia zjazdu dokonał  
przew. Okr. Kom. Organiza-  
cyjnej ZZPSK — Rudnicki. Po-  
wołał on również prezydium,  
do którego weszli m. in.: III  
sekretarz KW PZPR Ładosz,  
przew. Woj. Rady Kultury red.  
Januszewski, przedst. ORZZ  
Kujawa, artyści scen poznań-  
skich, pracownicy teatrów i  
przodownicy pracy w instytu-  
cjach kulturalnych.

Na podstawie referatu orga-

nizacyjnego, wygłoszonego  
przez sekretarza Zarz. Gł. ZZ  
PSK Skarżewskiego wywiązała  
się ożywiona dyskusja. Posz-  
cześnie delegaci wypowiedzieli  
się na temat połączenia  
pracowników instytucji kulta-  
ralnych w jeden potężny zwią-  
zek zawodowy. Poruszono rów-  
nież sprawy związane z zagad-  
nieniem upowszechnienia kul-  
tur, i sztuki wśród szerokiej  
mas. Wyniki dyskusji podsu-

ALEKSANDER NEWSKI

Twórcą tego arcydzieła historycznego jest słynny reżyser  
— Sergiusz Ersenstein. Treść filmu została osnuta na tle  
zwycięstwa Słowian nad Kriżakami w roku 1243, kie-  
dy to hordy germańskie, korzystając z wojny księcia no-  
wogrodzkiego ze Szwedami, usiłowały zająć Ruś zachod-  
nią. Ersenstein z głębokim, wstrząsającym realizmem u-  
wypuklił momenty krzyżackiego okrucieństwa i buty. Pra-  
wda historyczna i obyczajowa, duch czasów — oddane  
zostały nadzwyczaj wiernie. Sceny batalistyczne (np. wal-  
ka średniowiecznej piechoty) są mistrzowskie, uderzają  
logiką ruchu i pełnią dynamizmu. Gra Czerkasowa (rola  
główna) pełna umiaru i prostotyZa przedterminowe wykonanie planu  
premie i nagrody  
dla racjonalizatorów  
i przodowników PKPPracownicy Oddziału Drogo-  
wego PKP w Wagrowcu jako  
pierwsi w Polsce ukończyli  
przedterminowo plan 3-letni wKINTANG  
w ręku  
Chińskiej Armii LudowejPEKIN (PAP). Agencja  
prasowa Chin Ludowych po-  
dała do wiadomości, że od-  
działy Armii Ludowej wyzwo-  
liły wyspę Kintang. Kintang  
jest największą wyspą grupy  
Czuszian i liczy przeszło 50  
tysięcy mieszkańców. Wyspa  
ta stanowiła jedną z najwa-  
żniejszych baz morskich Kuomintangu. Podczas walk roz-  
bito dwie dywizje nieprzyja-  
ciela.Wojska ludowe, działające  
w centralnej części prowincji  
Hunan, wyzwoliły przeszło 10  
nowych miast.Inne oddziały Armii Ludowej,  
nacierające od wschodu,  
przecięły linię kolejową Han-  
kou — Kanton, otoczyły mia-  
sto Lei yang i zajęły miasto  
Yungsin.Oddziały Armii Ludowej, o-  
perujące w zachodniej części  
Hunanu, zbliżyły się do gra-  
nicy prowincji Kweichow, wy-  
zwalając przeszło 100 miej-  
scowości.Z ostatniej chwili  
Ewakuacja KANTONUNOWY JORK (PAP).  
Według ostatnich doniesień z  
Hong Kongu i Kantonu, władze  
Kuomintangu przystąpiły po-  
śpiesznie do ewakuacji Kantonu  
w związku z ostatnimi zwy-  
cięstwami wojsk ludowych w  
południowych prowincjach Fu-  
Kien, Kwan-Tung i Hunan.kolejnictwie już 27 sierpnia br.  
W związku z tym odbyła się  
w Wagrowcu uroczystość na-  
grodzenia premiami pieniężnymi  
w wysokości od 3—8 tys. zł  
zasłużonych pracowników, racjonalizatorów i przodowników  
pracy. Ogółem premiovano 275  
kolejarzy z Wagrowca i Dy-  
rekcji Poznańskiej. Najlepsza  
pracownica służby handlowej  
Bożena Rzepowicz — kasjerka  
biletowa ze stacji Gorzów, od-  
znaczona Orderem „Sztandaru  
Pracy” II kl. otrzymała naj-  
wyższą premię pieniężną.Na uroczystości obecni byli  
m. in. przedstawiciel dyrekcji  
generalnej PKP w Warszawie  
— inż. Koczorowski, dyr. Ok-  
ręgu PKP inż. M. Stodolski,  
wicedyrektor — W. Szczygłow-  
ski, przedstawiciel Głównego  
Komitetu Współzawodnictwa  
Pracy — P. RąbIEL i delegat  
Okr. Komitetu współpracowni-  
ctwa pracy — A. Grzesiak.Część artystyczna urozmaiciły  
występy artystów Opery Naro-  
dowej w Warszawie Fr. Denis-  
Sioniewskiej, M. Sowińskiej,  
St. Róya oraz artystki Teatru  
Polskiego w Poznaniu J. Jabło-  
nowskiej. Konferansjerkę pro-  
wadził Stanisław Strugarek.Wysokie premie pieniężne o-  
trzymał ponadto starszy kontroler  
wydz. handlowo-taryfowego  
DOKP — Stanisław Trąpczyń-  
ski (40 tys. zł) — za ulepszonego  
pomysł ładowania konwii z  
mlekiem do wagonów. Drugim  
racjonalizatorem jest st. referen-  
darz wydz. mechanicznego  
DOKP Turczyn, który uspra-  
wnił organizację pracy w paro-  
wozowni Gniezno. Otrzymał  
on zaliczkowo kwotę 15 tys. zł.Podobna uroczystość odbyła  
się w ub. sobotę w świetlicy  
warsztatowej PKP w Poznaniu.  
245 wyróżnionym pracownikom  
kolejowym wręczył nagrody  
wicedyrektor kolei — St. So-  
borski oraz przedstawiciel Za-  
rządu Okr. ZZK — Budniak.  
(wm)Jedność  
wszystkich narodów  
w obronie pokojuPARYŻ (PAP). Biuro Świa-  
towego Kongresu Zwolenni-  
ków Pokoju w opublikowanym  
komunikacie wita z zadowole-  
niem sukces uroczystości 2  
października na całym świecie,  
w którym wzięły udział setki  
milionów mężczyzn i kobiet w  
ponad 60 krajach. Ten maso-  
wy udział w obchodzie Mię-  
dzynarodowego Dnia Pokoju —  
stwierdza komunikat — świadczy  
o wzmożeniu woli jedności  
wszystkich narodów w walce  
przeciwko nadciągającym wojen-  
nym.

# Organizacja skupu jaj, warzyw i ziemniaków

## tematem narady gospodarczej w Koninie

Na powiatowej Konferencji Gospodarczej w Koninie poruszono wiele ciekawych i zasadniczych spraw z zakresu gospodarki sektora społecznego.

M. in. stwierdzono, że Rejonowa Zbiornica Jaj w Koninie mogłaby pracować sprawniej. Posiada ona 127 filii mleczarskich i 19 samodzielnych punktów skupu jaj. Plan za pierwsze półrocze wykonała ona w 111%, jednak na skutek niewłaściwej organizacji rynku i pomoru kur nieszczepionych zmarnowało się wiele tysięcy jaj, co nie powinno było się zdarzyć. Także Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza nie stanęła na wysokości zadania. Wprawdzie w zakresie skupu owoców wykonała zakresowy

plan z nadwyżką, to jest 112%, ale skup warzyw i ziemniaków tylko w 50%. Te niedociągnięcia powstały na skutek braku opakowania, środków lokomoty, a także suszy w ostatnim okresie.

Na duże trudności przy skupie ziemniaków napotyka również Gminne Spółdzielnie

S. Ch., ponieważ cena nie jest jednolita.

Co do skupu żywności, to plan ten w pierwszym półroczu br. został wykonany w 100%, ale i tu są trudności z powodu płacenia wyższych cen za sztuki bekonowe, niekontraktowane oraz niejednolity sposób klasyfikowania świń na spędach.

W ożywionej dyskusji wielu zebranych poruszało sprawę wygórowanych cen za nawozy sztuczne, które przez to stają się dla rolnika niedostępne. Domagano się również przymusowego szeptenia kur i trzody chlewnej oraz zorganizowanej odstawy odtuszczonego mleka do zakładów przemysłowych, gdyż rolnik zużywa mleko o dużej wartości przemysłowej na pasze, co powoduje duże straty w gospodarce państwowej. (jr)

## Dawny pałac Domem Dziecka

W Lubstowie, pow. kolski, w pięknym parku, posiadającym okazałe rzadkie drzewa wśród których spotkać można oryginalne palczaste brzozy i 800-letnie dęby, stoi pałac, w którym obecnie urządzono Dom

Dziecka. Na urządzenie jego Ministerstwo Oświaty przeznaczyło około 2 mil. zł, gdyż park i pałac znajdowały się przedtem w stanie kompletnego zaniedbania. Obecnie znajduje tu schronienie około 50 sierot w wieku od 4-14 lat. Kierownikiem tej placówki jest p. Włodarczyk.

Kiedyś przybył do Lubstowa instruktor kulturalno-oświatowy „Czytelnika” z Poznania p. Kica, który bardzo pochlebnie wyraził się o organizacji tej placówki. Powstało tutaj koło „Czytelnika”, które zaczęło pracę w czerwcu br. Na ogół mieszkańcy Lubstowa przejawiają duże zainteresowanie dla spraw kulturalno-oświatowych i społecznych i mogą służyć jako wzór dla innych miejscowości. (Stes)

## Osiągnięcia Ośrodka Maszynowego w Bojanowie

W czasie żniw traktory Ośrodka Maszynowego Gm. Spół. SCh w Bojanowie, skosiły sнопowiązalkami 97,35 ha zbóż, wykonując 240% ponad normę, 5 żniwiarek przy pomocy koni skosiło 114 ha zboża, a 4 sнопowiązalki konne skosiły 55 ha. Zapotrzebowanie na maszynę było olbrzymie. Wyróżnił się w tym bilansie dwaj traktorzyści: Sylwester Wawrzyński i Władysław Janusz, którzy przekroczyli swe normy pracy. Obecnie plują traktory Ośrodka podorały już 53 ha ziemi, zaś w pełnym toku jest akcja omłotowa i orka pod zasiewy. (wt)

## W Ciosańcu zabłysło światło

Jak informuje wójt gminy Ciosaniec w powiecie wolsztyniejskim — p. Stanisław Ko-

## Dlaczego nie ma popularnych obiadów?

Podróżny, który przyjedzie do Koła i wstąpi na obiad do „Gospody Robotniczej” PSS (w dawnej restauracji Mrówczyńskiego) i przegląda spis potraw, ze zdziwieniem stwierdza, że może otrzymać jedynie obiad klubowy lub dania à la carte.

A dlaczego nie ma obiadów popularnych? Przecież są one prawie o 50 proc. tańsze od klubowych. Na ogół w każdej restauracji PSS są obiady popularne, klubowe, dania tanie i dania à la carte. Dlaczego by więc ta jedna gospoda miała być wyjątkiem pod tym względem? Istnieje podobno inna gospoda w Kole, która znów posiada tylko obiady popularne, a nie wydaje klubowych.

Wydać nam się, że wydawanie obiadów jednego tylko rodzaju, tj. tylko popularnych lub tylko klubowych nie jest właściwe. Powinny być do wyboru konsumenta różne obiady, aby mógł sobie wybrać taki, który mu odpowiada. Obowiązkiem bowiem gospodarzy jest zapewnienie smacznego i niedrogiego posiłku ludzkiej pracy, którzy najczęściej reflektują na obiady popularne.

złowski, w tych dniach nastąpiło podłączenie kabla elektrycznego na głównej ulicy Ciosańca. Instalacja od tego czasu była zniszczona. Remont przeprowadzono kosztem 28.000 złotych.

Zarząd Gminny w Ciosańcu przebudował również dom mieszkalny na szkołę, która jest już czynna. Szkołę wyposażono w instalację elektryczną oraz radiofonizowano. Mieści się w niej świetlica, biblioteka oraz sala do ćwiczeń praktycznych. (tr)

## Uaktywnić zespoły świetlicowe w Obornikach

Na terenie miasta Obornik znajduje się 11 świetlic, zorganizowanych przez zakłady pracy i różne organizacje społeczne.

Świetlice te jednak nie przejawiają należytej aktywności. Daje się zauważyć zastój. Nie widzimy żadnej pracy grupowej, zespołów artystycznych, zebrań dyskusyjnych, nie organizuje się żadnych kursów, odczytów, wycieczek. A przecież świetlice są po to, aby członkowie brali czynny udział w życiu zbiorowym, dążąc do zasadniczego celu: wychowania nowego człowieka.

## Za rozpisywanie fałszywych wiadomości i nielegalne posiadanie broni

Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu, na sesji wyjazdowej w Czarnkowie rozpatrywał sprawę Jana Biednego z Obornik (ul. gen. Świerczewskiego), Czesławy Ukrainskiej oraz Janiny Piątek z Czerkowa, którzy rozpowszechniali fałszywe wiadomości godzące w obecną ustrój państwową.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Biednego na 4 lata, Janinę Piątek na 3 lata i Ukrainską na 2 lata więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na takie same okresy.

Na sesji wyjazdowej S. O. w Zielonej Górze rozpatrywano sprawę 37-letniego Tadeusza Szweda z Niedorzadza, pow. zielonogórski. Oskarżony on został o posiadanie i przechowywanie broni oraz 17 sztuk amunicji.

Sąd skazał Szweda na karę 6

lat więzienia z zaliczeniem na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania. (lc)

## Nieuczciwy urzędnik PGR

Henryk Twardowski z Golejewa, pow. Mogiło, pełniąc funkcję urzędnika gospodarczego w tamt. PGR otrzymał w czerwcu br. od kasjera Kaz. Marcza kwotę 24.000 zł, przeznaczoną na zakup prosiat. Prosiat jednak nie zakupił, przywłaszczając sobie gotówkę.

Celem zatarcia nadużycia, sporządził fałszywy protokół zakupu 6 prosiat oraz podrobił rachunek, podpisany nazwiskiem fikcyjnego sprzedawcy.

Sąd Okr. w Gnieźnie skazał Twardowskiego na rok więzienia, orzekając nadto utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata. (pr)

# Robotnicy Gorzowa pomagają szkole TPD

W bieżącym roku szkolnym uruchomiona została w Gorzowie szkoła Towarzystwa Przy-

## W Śremie uruchomiono Spółdzielnię Budowlaną

We wrześniu powstała w Śremie Spółdzielnia Budowlana „Budowa”, do której zapisały się na początku 32 osoby. Są to przeważnie rzemieślnicy z tych zawodów, które szczególnie wiążą się z budownictwem; jak murarze, stolarze, blacharze, dekarze, elektrycy i instalatorzy. Zarząd Spółdzielni tworzą: Al. Danielewicz, J. Zieliński i Zdz. Jurga. Spółdzielnia przystąpiła obecnie na zlecenie Pow. Kom. PZPR do odnowienia sali po Sałacińskim. Druga poważniejszą pracą Spółdzielni będzie budowa podstacji elektrowni. (h)

jać! Dzieci. Nowa szkoła walczy z rozlicznymi trudnościami, m. in. brak jej dostatecznej ilości urządzeń. Dobra wola gorzowskiego świata pracy i jego chęć pomocy dla młodzieży usuną te trudności w najbliższym czasie.

Wszystkie większe zakłady pracy na terenie miasta zaofiarowały swą bezinteresowną pomoc w wykonaniu urządzeń gabinetów, sali gimnastycznej itp. — wartości kilkuset tysięcy złotych. Także sprawa odległości została pokonana, bo-wiem samochody poszczególnych zakładów pracy przewożą dzieci ze średmiestca na Zawarcie i z powrotem.

Na terenie samej szkoły organizuje się dożywianie dla około 200 dzieci. Koszty pokryte zostaną częściowo przez Kuratorium Szkolne, częściowo przez Komitet Rodzicielski. (wjc)

## Plan 3-letni w rolnictwie na terenie powiatu czarnkowskiego

Drobne gospodarstwa w powiecie czarnkowskim, w liczbie 6336, obejmują 94% gruntów ornych. Osiągnięcia tych gospodarstw są bezspornie mniej efektywne i widoczne od osiągnięć większych kompleksów rolnych — niemniej jednak wyniki ciężkiej pracy drobnego i średniego chłopca są widoczne tak w dziedzinie produkcji roślinnej jak i zwierzęcej.

Dzięki zupełnej likwidacji odlogów, powiększono areal ziem uprawnej o 514 ha. Przebieg plonów z hektara wzrosł w stosunku do roku 1946: przy życie ozimym o 22%, jęczmieniu 21%, pszenicy 20%, strączkownikach 16%, burakach cukrowych 12%, oleistych i przemysłowych ca 10%. Wyniki te zdołano osiągnąć dzięki wyłączeniu stosowaniu siewu rzędowego, podniesieniu zużycia nawozów sztucznych, używaniu jako materiału siewnego zbóż kwalifikowanych i z pierwszego odstępu dzięki i to umiędzejniejszej uprawie i wreszcie dzięki stalemu fachowemu poradnictwu powiatowych i gminnych instruktorów rolnych.

W planie na rok przyszły, uchwalono zwiększyć plony w kłosowych o 4%, w ziemniakach o 2% i burakach cukrowych o 5%.

Jeszcze lepsze wyniki zdołano osiągnąć na odcinku produkcji zwierzęcej. W roku 1947 — jeden koń przypadał na 5,5 ha użytków rolnych, 1 krowa na 2,3 ha, 1 świnia na 1,8 ha, 16 sztuk drobiu na 1 ha. W roku

bieżącym: 1 koń przypadał już na 5 ha, 1 krowa na 1,9 ha, 1 świnia na 1,4 ha i 26 sztuk drobiu na 1 ha. W roku przyszłym stan pogłowia koni wycenion się zwiększyć wg planu o 5%, bydła i trzody chlewnej o 10%.

Na zaplanowane do końca br. 20 000 sztuk trzody chlewnej jest już w powiecie w tej chwili poważna nadwyżka, bo 21 800 sztuk. Jeżeli tylko nie wyłonią się trudności z paszą, plan zostanie przekroczony wy-soko.

W strukturze zasiewów w planie 6-letnim, ogólnym dążeniem jest zwiększenie obsiewów pszenicą, jęczmieniem, burakami cukrowymi, oleistymi oraz rozszerzenie uprawy koniuczyn i lucerni kosztem żyta, owsa i lubinu. (S)

## Koncert Klary Kaulfussówny

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpoczął się w Słupcy koncertem muzyki polskiej i rosyjskiej w wykonaniu znanej skrzypaczki Klary Kaulfussówny, tenora Miłkołajewskiego i pianisty Zmiłchowskiego.

Koncert odbył się w sali kina „Słońce” a zorganizowany był przez Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Liceum Ogólnokształcącym w Słupcy. (JM)



Tomasz przełknął ślinę przez zaciśnięte gardło. — A gdzie mieszkańcy... Co się stało z panną Amelią Hirsberg? Pan mnie nie poznaje pani Michale?

Dozorca spojrzał spode łba i zaraz cofnął się zdumiony: — To pan Podieskił — Gdzie panna Amelia? Czy... czy zginął kto w tym domu?

— A zginęli, zginęli... Ci, z trzeciego piętra, spod szóstki, Panny Ameli! nie było. Tuż przed nalotem poszła do znajomych na Ursynowską.

— Na Ursynowską... wiem — mruknął Tomasz. — Ale co? Nie wróciła?

— Była tu wczoraj, a jakże. — Wczoraj!

— Pytała, czy się coś nie uratowało. Ano, ma się rozumieć nic się nie uratowało. Powiedziała, że tam już zostanie.

— Ale przecież za Mokotowem Niemcy! — Co się dziś wie, gdzie kto jest? Ludzie się porozdzielili jak myszy, Moi bratowie na ten przykład...

— Może poszła, gdzie indziej? — Może... Antos, niepodiaż, bo tam na łeb leci!

— Może zginęła... — Antos! — huknął dozorca i pobiegł w stronę żaru.

Tomasz wracał do śpiącego oddziału tak zmęczony, że stopami tak obolałymi, jak gdyby ta droga do spalonego domu Ameli i z powrotem była drogą z dotychczasowych najdłuższą. Rankiem miasto obudziło się od razu pełne ludzi, jak gdyby mieszkańcy powylazili z nor kamienicznych rzeczywistości jak myszy. Za Żelazną Bramą, gdzie biwakował oddział Tomasz, grube handlarki o dobrych i ciężko zatroskanych oczach przybiegły do żołnierzy z koszmami skapej już w Warszawie żywności, z konewkami kawy, z paczuszkami tyto- niu i papierosów. Zapłaty nie przyjmowały. Żołnierze myli się iiedli, zrzucili z siebie pył i głód drogi.

Tomasz zameldował się w dowództwie obrony. Pełno tam było w poczekalni przybyłych oficerów — jeszcze ciągle resztki armii polskiej i pomorskiej, oddziałami, grupkami i pojedynczo przedzierali się do Warszawy. Tomasz otrzymał rozkaz zajęcia ze swą kompanią pozycji na Mokotowie. Wyruszył od razu, niecierpliwie, natychmiast po zaopatrzeniu oddziału w prowiant i amunicję... Na Ursynowskiej saperzy maskowali pozycje artyleryjskie, Willa znajomych Amelii stała pusta z poprzewracanymi meblami, z wielką dziurą w ścianie. — Już jej nie znaję — pochylił głowę Tomasz. Od Służewca nadlatywały z szumem niemieckie pociski.

Nad śródmieściem raz po raz pojawiały się eskadry bombowców. Wtedy sły- chać było ciężkie łomoty i trzask przeciwlotniczych baterii. Gwarne ulice pustoszały bez popłochu, spokojnie. Tylko z trafionych szpitali gorączkowo wynosiły odważne sanitariuszki tych rannych, którzy ocaleli. Wymalowany na dachu znak Czerwonego Krzyża szczególnie nie- cił przemysłnie wytresowanych pilotów.

Obręcz niemiecka zamykała się wokół Warszawy coraz mocniej. Artyleria ostrzeliwała już ulice ze wszystkich stron: od Marymontu, od Woli, od Mokotowa, od Czerniakowa, od Bródna Co noc świeże i wypoczęte oddziały niemieckie piechoty szturmowały pozycje polskie — i co noc wycofywały się odparte przez żołnierzy głodnych i oczadziałych, w brudnych bandażach, w przednym ekwipunku, zostawiając na przedpolu trupy z automatycznym pistoletami i w nowiutkich hełmach. W dzień biła w obrońców artyleria. — Tego nie wytrzymamy, tym nas wyduszą tu po kolej — wyklinali pomiędzy sobą strzelcy. Ale to gadanie nie zmniejszało ich wytrzymalności i ich prostego przekonania o konieczności walki. Mielij nieogolone

twarze, zapadłe ale zawzięte oczy i stwardniałe proletariackie ręce. Gdy skurczeni w swych rowach i norach czekał na nowy atak — szerniali jak i oni Tomasz nareszcie czuł, że raz na zawsze przestał być samotny.

Kapral Koleta, wysłany do śródmie- ścia, wrócił po paru godzinach. — Odda- lem list temu inżynierowi — zameldo- wał. — Kazał panu porucznikowi powie- dzieć, że podobno ta pani Amelia wy- szła z miasta w kierunku na Puławę.

— Już jej nie zobaczę — pomyślał To- masz po raz trzeci. — Jesteśmy w bez- ustannej podróży... Powrotu nie ma. Jak gdybyśmy mieli skrzydła napięte na prądy pasatowych wiatrów...

— Dziękuję — odezwał się krótko. — A sprawa amunicji?

Koleta potrząsnął głową sceptycznie: — Obiecują. Mówią w Dowództwie, że- by oszczędzać.

— Oszczędzać! Bardzo dobra rada.

— I żeby pozycję w każdym razie utrzymać.

— Jeszcze lepsza... Kapral Koleta przysiadł obok w rowie i skreślił w milczeniu papierosa.

— Panie poruczniku...

— No?

— Słyszałem, jak rozmawiało dwóch rotmistrzów z kawalerii... Mówili, że- lepiej byśmy na tym wyszli, gdybyśmy od początku poszli razem z Niemcami na Rosję.

— Pewnie. Tacy jak oni może by- lepiej na tym wyszli. Przynajmniej na- razie... Tacy jak oni, odrzucili przecież- parę miesięcy temu radziecką propozycję sojuszu. Ciągłe ci sami... A wy, Koleta, co myślicie?

— Porucznik wie, co ja myślę. Jestem tkacz z Łodzi. I byłem sekretarzem w naszym związku. I wielu też tutaj w kompanii wie, albo czuje, co pan myśli. Dla- tego nie robieglisi się wszyscy wtedy w Zychlinie przy bombardowaniu, jak w tamtej kompanii. Albo pod Sochaczewem.

— A w mieście co słyszał? Nie do- wiedzieliście się czego?

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Młodzieżowe Koło TPR

Z inicjatywy dyrektora Brzeskwiniwiewicza, powstało przy Głmn. i Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Szamotułach Koło Młodzieżowe TPR. Liczy ono 160 członków.

Młodzież żeńska i męska pod kierownictwem wychowawców przystąpiła z zapalem do pracy, chcąc zaznaczyć swoją działalność szczególnie w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na akade- mie i uroczyste zebrania, które odbędą się z tej okazji, młodzież przygotowuje deklamacje, recytacje zbiorowe i pieśni o- tematycznie radzieckiej. Wzmogło się też czytelnictwo czasopism i książek radzieckich. Na zebrania wewnętrzne TPR uczniowie przygotowują referaty i pogadanki o ZSRR, jego bo- haterach pracy i ich osiągnię- ciach. (ik)

Dnia 7 października 1949 r. zmarł w Warszawie, po dłu- gich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz naj- droższy ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

## Ludwik Kuligowski

przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się po sprowadzeniu zwłok w środę, dnia 12 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pograżeni żona z dziećmi i rodzina Poznań, ul. Kaz. Wielkiego 14a 11835

11 KRONIKA PAŹDZIERNIK

WTOREK	Śródcie w.. 6.10
Macierz, N. M. P.	zach.: 17.08
Dobromiły	Kościec w.: 18.20
	zach.: 11.09

## Co, gdzie i kiedy

..... w Poznaniu .....

TEATRY  
WIELKI: poniedziałek — nie- czynny, wtorek — „Traviata”, środa — „Goplana”, czwartek — „Traviata”, piątek — „Aida”, sobota — „Traviata”, niedziela — „Straszny dwór”. Początek przedstawień o godz. 19.

POLSKI: dziś i codziennie o godz. 19.30 — „Fedra” J. Racine’a.

NOWY: dziś i jutro o godz. 19.30 — „Dźwięki i wydźwięki” w wykonaniu artystów „Warszawskiego Teatru Jazzowego”.

AKTORA I LALKI: dziś i ju- tro o godz. 18 — „Gegorek” i „Biedulka”.

STUDIO TPZ (daw. „Kame- ralny”): dziś — przedstawienie dla wojska, jutro i codziennie o godz. 19.30 — „Jubileusz” A. Czehowa i „Szandor Kowacz” T. Jeża.

KINA  
Apollo — „Aleksander New- ski” o godz. 15, 17.30 i 20; Bal- tyk — „Aleksander Nowski” o godz. 16 18.30 i 21; Muza — „Złoty kluczyczek” o godz. 13, 15 i 17; „Kariera” o godz. 19 i 21; Rialto — „Wilcze doł” o go- dzinie 15.30, 18 i 20.30; Warta — „Rudzielec” o godz. 16, 18 i 20; Aktualności nr 42 o godz. 10, 11 i 12 i 13.  
Cyryk nr 2 (ul. Ratajczaka): przedstawienia: codziennie o godz. 19.30. w sobotę o godz. 15.30 19.30 w niedzielę o godz. 14.30 17.30 19.30

# I liga

Polonia (B) — Wista	0:2
Cracovia — Legia	1:1
LKS — Ruch	2:0
AKS — Lechia	2:0
Polonia (W) — Kolejarz (Pz)	1:1
Warta — Górnik	3:2

# II liga

Polonia (Św) — Skra	3:0
Stal (Kat) — Naprzód (Lip)	0:0
Tarnovia — Polonia (Przem)	0:0
Widzew — PTC	2:0
Górniki (Radlin) — Pafawag	6:1

## I liga bokserska

**Gwardia (Warszawa) 13:3**  
**Związkowiec (Łódź)**

W meczu o mistrzostwo I ligi bokserskiej warszawska Gwardia pokonała na swoim ringu Związkowca w zdecydowanym stosunku 13:3. Wyniki walk: (na pierwszym miejscu Gwardia) Patora zwyciężył Potockiego; Szadkowski uległ Czarnieckiemu; Wesolowski wygrał z Zajackowskim; Komuda zmusił Ławniczaka do poddania się w pierwszej rundzie; Kukulak zremisował z Taborciem; Kolczyński wygrał przez t.k.o. w trzeciej rundzie ze Skalskim; Archacki pokonał przez dyskwalifikację Wojnowskiego; Szymura wygrał z Niwadzilem.

**Gwardia (Gd.) — Kolejarz (Gd.) 11:5**  
**Stal (Chorz.) — Związkowiec (Bydg.) 8:8**

## II liga bokserska

**Derby Poznania**

**Zw.-Warta 10:6**  
**Kolejarz**

**Pafawag — Cracovia 11:5**  
**LKS — Ogniwo Wr. 14:2**

## A-klasa P. O. Z. B.

**Warta Ib — Kolejarz (Ostrów) 8:8**

## Lekkoatletyka

**Polska Północna — Polska Południowa 117:76**

**Polska Środkowa — Polska Zachodnia 109:82**

## Koszykówka

**Warta — Związkowiec (Ł) 29:27**  
**Warta — Spójnia 35:31**

## Hokej na trawie

## Pierwsze mistrzostwa Polski juniorów

Po raz pierwszy zorganizowane przez Polski Związek Hokeja na Trawie mistrzostwa Polski juniorów zgromadziły 11 zespołów. Spotkania rozegrano w dwóch grupach: poznańskiej i śląskiej.

Na boisku hokejowym w Poznaniu w przedbojach debiutujący zespół „Cegielskiego” pokonał fizycznie słabszą drużynę „Lechia” 2:0. Związkowiec — Poznań wygrał pewnie z jedenastką Gimn. Mechanicznego 3:0.

W ćwierćfinałach Związkowiec — Poznań zwyciężył Kolejarza (Gniezno) 3:0 (0:0). Nie spodzianką było zwycięstwo „Cegielskiego” nad „Chrobrym” (Gniezno) 2:1 (1:0). W najciekawszym meczu dnia Związkowiec — Stella wygrał mecz z dobrze zapowiadającym się zespołem Związkowiec (Środa) 3:0 (1:0).

## Stella nadal zwycięża

W meczu o mistrzostwo Polski rozegranym w Gnieźnie pomiędzy Związkowcem — Stellą a „Chrobrym” wygrał pewnie pierwszy w stosunku 5:2 (3:0) mimo, że wystąpił z kilkoma rezerwowymi. Mielł on przez cały czas wyraźną przewagę.

Bramki dla „Stelli” padły ze strzałów Flinika Jana 4 i Adamskiego II, dla pokonanych punkty zdobyli Maciaszczyk i Piotrowski.

W drugim meczu z cyklu tych rozgrywek Związkowiec (Poznań) z trudem pokonał Związkowca (Środa) 1:0.

# NOWINY Sportowe

TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

Rok III Poznań, poniedziałek 10 października 1949 r. Nr 40

## Wspaniały sukces na żużlu warszawskim Polska - Holandia 82:64

W Warszawie odbył się międzypaństwowy mecz motocyklowy na torze żużlowym pomiędzy Polską a reprezentacją Holandii. Polacy dając wspaniały pokaz ofiarnej i zespołowej jazdy zwyciężyli zdecydowanie Holendrów.

Naszym asem atutowym był jak zwykle leszczynianin Alfred Smoczyk, który wygrał cztery biegi a w piątym umiejętnie blokując Holendra De Geusa umożliwił zwycięstwo debiutantowi drużyny narodowej 17-letniemu Suheckiemu. Dalej na pochwałę zasłużył Olejniczak i Kołeczek, którzy nie patrząc na indywidualne sukcesy jechali wybitnie zespołowo. Mistrz Holandii, jeden z najlepszych żużlowców Europy Metzelaar musiał uznać wyższość nie tylko Smoczki, ale również i Olejniczaka. Kołeczek był o włos od zwycięstwa nad mistrzem, jednak upadek uniemożliwił mu osiągnięcie



Olejniczak, który pokonał mistrza Holandii Metzelaara

sukcesu. Równie dobrze wypadli młodzi zawodnicy Suhecki i Paluch z Bytomia. Należy podkreślić jeszcze raz ofiarności i koleżeństwo Olejniczaka, który w ostatnim biegu prowadził zdecydowanie i chciał umożliwić Zenderowskiemu zdobycie drugiego miejsca. Niestety brawurę swą przypłacił upadkiem na bandę. Smoczyk w bezpośrednim pojedynku z Metzelaarem ustanowił nowy rekord toru we wspaniałym czasie 1:24.0.

Punkty dla Polski zdobyli — Smoczyk 19, Kołeczek 15, Zenderowski 13, Olejniczak 11, Suhecki 8, Woźniak i Paluch po 6 oraz Strażkowski 4. Dla Holandii:

De Geus 15, Metzelaar i Molenaar po 10, Willar i Nolten po 9, Stuiwenberg i v. de Vreugde po 4 i Jonker 3.

**Bieg 1 — Smoczyk 1:24,0; 2) Metzelaar (Hol) 1:27,0; 3) Molenaar 1:28,5. Bieg 2 — 1) Kołeczek 1:28; 2) Zenderowski 1:31; 3) Willar 1:32,2. Bieg 3 — 1) Smoczyk 1:29,8; 2) De Geus (Hol) 1:30,4; 3) Szalowski. Bieg 4 — 1) De Geus 1:32,8; 2) Woźniak 1:33,8; Kołeczek i Metzelaar nie ukończyli biegu. Bieg 5 — 1) Smoczyk 1:30,5; 2) Molenaar 1:32; 3) Zenderowski. Bieg 6 — 1) Olejniczak 1:30,2; 2) Nolten (Hol) 1:34,4; 3) Woźniak. Bieg 7 — 1) Kołeczek 1:27,4; 2) De Geus 1:32; 3) Molenaar. Bieg 8 — 1) Smoczyk 1:30; 2) Kołeczek 1:30,2; 3) Willar. Bieg 9 — 1) Zenderowski.**

**Red Leader of Outsidera**

1. Wista	27	46:19
2. Cracovia	26	36:25
3. Kolejarz	25	51:31
4. Polonia (W-wa)	24	39:25
5. AKS	20	34:36
6. LKS	18	42:44
7. Górnik	18	33:40
8. Warta	17	29:31
9. Ruch	15	38:45
10. Legia	14	25:39
11. Polonia (B)	13	26:39
12. Lechia	11	25:51

„Włókniarz” (Kalisz) — „Kolejarz” (Skalmierzyce) 5:0  
O mistrz, klasy B.



As atutowy polskiej drużyny narodowej — Alfred Smoczyk

## Warta — Górnik 3:2 (1:0)

Rozegrany wczoraj na boisku przy ul. Rolnej mecz piłkarski o mistrzostwo ligi przyniósł ciężko wywalczony zwycięstwo Wartie nad Górnikiem. Decydująca o zwycięstwie bramka padła na minutę przed końcem gry.

Warciarze, którzy prowadzili już 2:0 pod koniec zawodów opadli z sił, co pozwoliło lepszym kondycyjnie gościom przejąć inicjatywę w swoje ręce i doprowadzić grę do stanu 2:2. W 44 minucie, kiedy wydawało się już że wynik nie ulegnie zmianie Cybiński głową z podania Skrzypniaka uzyskał zwycięską bramkę.

Mecz stał na niskim poziomie. U gospodarzy najsłabiej zaprezentował się atak. Najlepszą formacją zielonych było

Bramki dla Warty zdobyli: Skrzypniak, Smólski i Cybiński, dla Górnika: Renk i Gaweł.

**Kolejarz Rawicz 1:2**  
**Stal (Poznań)**

Mecz piłkarski powyższych drużyn rozegrany w Rawiczu zakończył się zwycięstwem gości, mimo wyrównanej gry do przerwy. Po połowie miejscowi przeważali zdecydowanie, ale słabo grający atak nie umiał przewagi tej wykorzystać cyfrowo marnując wiele dogodnych sytuacji. W tym czasie z dwóch wypadów udało się gościom zdobyć dwa punkty. Dopiero na kilka minut przed końcem najlepszy gracz miejscowy Urbaniak uzyskał jedyną bramkę dla swych barw.

## Poprawa Piotr (K. M. Ostrów)

### indywidualnym mistrzem na żużlu

Podczas gdy nasi czołowi żużlowcy rozgrywały mecz z Holandią w Warszawie, w Poznaniu na torze Woj. Ośrodka KF rozegrane zostały wyścigi motocyklowe na żużlu o mistrzostwo indywidualne I Ligi Okr. Poznańskiego. Do zawodów stanęło 14 zawodników reprezentujących kluby: ZS Gwardię z Krotoszyńska, Gorzowa, Śremskiego i Poznania, Motoklubu Kepna i Ostrowa oraz Motoklubu Unia z Zielonej Góry i Pili. Zawody mimo konkurencyjnej imprezy jaką był mecz piłkarski Warta — Górnik, zgromadziły pokazały liczbę miłośników sportu motocyklowego bo około 5 tys. osób. W porównaniu z klasą jeźdźców I ligi państwowej zawody wczorajsze stały na niskim poziomie, ale trzeba wziąć pod uwagę, że na starcie nie było maszyn tego rodzaju co Martin czy Excelsior Jappy, ale maszy-

ny seryjne, odpowiednio przystosowane przez samych zawodników.

W wyścigu wczorajszym każdy z zawodników odbywał po 4 biegi na dystansie 4 okrążeń toru. Najlepszym zawodnikiem i zdobywcą tytułu mistrzowskiego okazał się Poprawa Piotr z Klubu Motorowego Ostrów. Wygrał on wszystkie biegi i zdobył 16 pkt. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobył brawurowo jadący Bloch Jerzy z Motoklubu Unia — Zielona Góra z 15 punktami. Trzecie miejsce ex equo zdobyli Wesolowski (Motoklub Unia — Pila) i Hołdowski (Klub Motorowy — Ostrów) 13 pkt. Czwarte miejsce — Siercel (ZS Gwardia — Gorzów) 11 pkt. Piąte — Garyantosiewicz (ZS Gwardia — Krotoszyn) 10 pat. (1)

## O mistrzostwo juniorów

Warta — Kolejarz (Koś.) 6:1  
W spotkaniu młodzików  
Warta — Kolejarz (Kościan) 2:0 (1:0)

## Sobkowiak najlepszy na boisku Polonia (W-wa) — Kolejarz (Pozn.) 1:1 (0:1)

W Warszawie odbył się mecz dwóch kandydatów do mistrzowskiego tronu I. ligi piłkarskiej pomiędzy poznańskim Kolejarzem a stołecznym Kolejarzem — Polonią. Spotkanie po zaciekłej i emocjonującej grze przyniosło wynik remisowy 1:1.

Najlepszą linią drużyny poznańskiej był atak, który przez niepotrzebne kombinacje pod bramką przeciwnika marnował na dogodniejsze sytuacje. W linii tej wyróżnił się Polka w przeciwieństwie do Czapczyka, który zagrał bardzo słabo. Pomoc wypadła nieco lepiej, chociaż i tutaj Tarka zawiódł, stwarzając dużo kłopotu własnym obrońcom. Najlepszym graczem na boisku z obu drużyn był Sobkowiak, który zupełnie nieszkodliwie lewą stroną napadu drużyny stołecznej.

Warszawianie mieli początkowo przewagę i w 12 minucie Ochmański zdobył prowadzenie. Pod koniec pierwszej połowy poznaniacy uwolnili się z przewagi warszawian i sami zaczęli atakować. Po zmianie pół Białas i Polka siali dużo zamieszania na przedpolu Polonii i wreszcie w 14 minucie Polka wystawił dokładnie Białas i ten wyrównuje nieuchronnie. Poznaniacy zrywają się do generalnego ataku, lecz nie potrafią zmusić Boracza do kapitulacji i mecz kończy się wynikiem remisowym.

## Brda (Bydgoszcz) 4:4

W spotkaniu o wejście do II Ligi Kolejarz Brda (Bydgoszcz) zremisował wczoraj na własnym boisku z drużyną sosnowieckiej Stali 4:4 (0:1). Bramki dla Stali zdobył najlepszy gracz na boisku Grządziel a dla Brdy Kubalczak, Nowacki, Andrzejewski i Nowak.

## Ostrowia — Radomiak 3:2 (2:0)

Ostrowia nie zawiódła licznych swych zwolenników, wygrywając z Radomiakiem 3:2 (2:0). Zwycięstwo to było w pełni zasłużone, Ostrowia grała bardziej ambitnie i wierzyła w możliwości zwycięstwa. Najlepszą jej częścią była pomoc a przede wszystkim Wojtasiek. W ataku wyróżnił się Młynarek i Kołodziejczyk. Sama gra stała na dobrym poziomie technicznym. Prowadzona była ostro ale w dozwolonych ramach. Przez 60 minut Ostrowia miała zdecydowaną przewagę, uzyskując w tym okresie trzy bramki. Pierwsza bramka padła ze strzału samobójczego w 15 min. W 23 min. pewnym egzekutorem podtyktowanej 11 był Młynarek. Ten sam gracz w 2 min. po przerwie uzyskuje trzecią bramkę. Końcowy zryw gości przynosił im dwie bramki, jedną z wolnego, a drugą uzyskał po solowym biegu z połowy boiska Więcaszek. Sędziował dobrze mgr Seret z Gliwic. Widzów ponad 4 tys.

## Kolejarz (Gorzów) 3:1

Polonia (Poznań) 3:1

W meczu o mistrzostwo klasy A POZPN rozegranym w Gorzowie zwyciężyła po słabej grze drużyna gospodarzy w stosunku 3:1. Zwycięstwo gorzowskiego Kolejarza było w pełni zasłużone, gdyż była ona drużyną o klasę lepszą od gości. Bramki dla zwycięzców zdobyli Miazek, Marcinkiewicz II i Maciejewski. Punkt honorowy dla Poznania padł z rzutu karnego. Zawody prowadził p. Krawczyński z Trzcianki. Mecz zgromadził 2 tys. widzów. (rb)

## Spójnia (Kalisz) 2:1

Spójnia (Pozn.) 2:1

Rozegrany w Kaliszu mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A POZPN pomiędzy „Spójnią” (Kalisz) a „Spójnią” (Poznań) przyniósł zwycięstwo drużynie miejscowych w nikłym stosunku 2:1. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Wybieralski i Krysiniński, dla pokonanych punkt uzyskał z rzutu karnego Czarski. Widzów 2000.

## BZKS Dąb Gwardia (Kalisz) 4:3

Stal (Ziel. Góra) — Kolejarz (Leszno) 1:5  
Kolejarz (Kep.) — Warta Ib 4:1  
Budowlani (Chodz.) — Spójnia (Wrzeszów) 9:3  
Gwardia (Poz.) — Kolejarz (Gostyń) 2:0

## Admira Kolejarz (Grodzisk) 3:2

## Liga szczypiorniaka

## LKS Kolejarz (Gn) 14:4

Ligowe spotkanie szczypiorniaka między zespołami LKS Włókniarz i Kolejarz (Gniezno) zakończyło się zwycięstwem lodzian w stosunku 14:4 (6:3). Bramki dla zwycięzców zdobyli — Bujnowski i Kukiet po 3, Szulc, Hofmann i Ulatowski po 2, Graczyk i Crobelski po 1. Dla gnieźnian punkty uzyskali: Birdfelner, Kopek, Kapela i Grajek.

AKS — AZS (Kat.) 18:5  
Budowlani (Opole) — Kolejarz (Opole) 4:2  
Krowodza — Stal (Kat.) 6:5

**A-klasa POZPN**

**Ogniwo (Poznań)**

**gromi Kolejarza (Jarocin) 9:1**

**Kolejarz Rawicz 1:2**  
**Stal (Poznań)**

# Braterstwo Sportowców Związku Radzieckiego i Krajów Demokracji Ludowej wzmocnia Front Pokoju

Na własnym „podwórku“ trudniej niż w Kaliszu

## Gwardia (Poz.) - Włóknierz (Kal.) 7:7

Do Poznania przyjechało z Kalisza 8 rośliwych, wspaniale zbudowanych młodzieńców Włóknierza, by w ramach mistrzostw A-klasy rozegrać z Gwardią rewanżowy mecz bokserki. Pierwsza porażka 6:10 z rąk gwardzistów sprawiła, że włóknierze przygotowali się starannie i na ringu poznańskim zademonstrowali nieprzeciętne walory.

Na pierwszy plan wybił się żywiolowy i szybki jak myśl Wojtecki, który stoczył porażającą walkę z Piechowakiem II. Drugi „gwóźdź“ programu to pojedynek Ściągły z Panke. Prawdziwa szermierka inteligencji i pięści rozgrzała widowię do białości. Należy tylko żałować, że Panke odnowiła się niezagojona jeszcze dostatecznie kontuzja brwi i pod koniec ta wspaniała walka przybrała niepotrzebnie amarantowego zabarwienia... Powszechne uznanie zyskał również kaliski bombardier Nowacki, który udowodnił, że potrafi również myśleć między liniami ringu. Zawiodł nieco reprezentant okręgu Nowaczyk, któremu wybitnie „nie leżał“ styl walki Cerbińskiego. W całości zespół kaliski to kapitalny materiał fizyczny o nieograniczonej kondycji i wcale pokazywał „ślady“ po szlifie technicznym. Kapitanowi POZB polecamy bokserów Włóknierza, a kaliszanom... dobrej ręki trenera.

Wśród bokserów Gwardii uwidoczniła się już praca trenerów Arskiego i Wolniakowskiego. Chłopcy wiedzą co znaczy lewa prosta i jak należy nią „operować“. W ogóle bogaty repertuar ciosów pozwala gwardzistom zastosować się w każdej sytuacji do stylu rywala (egzemplum: Cerbiński, Adamski czy Wiśniewski), co przy kondycji i ambicji pupilków Arskiego pozwala nam twierdzić, że do tandemu Warta — Kolejarz dojdzie wkrótce groźny rywal Gwardii Poznań.

Historia walk:  
Waga musza. — Żywiolowy Wojtecki (Włók.) z miejsca nie żartuje i błyskawicznie doskoki do boku. Dobra sierść Piechowaka II. Zgrabni chłopcy tańczą po ringu niczym baletnicy, a ich błyskawiczne ciosy podobne ukłuciu natrętnych much zdają się być w swej szybkości prawie niewidoczne. Gość demonstruje nieskazitelny refleks, na ułamek sekundy wyprzedza ciosy rywala jednak nie może uniknąć ognistej kontry poznaniaka i przez chwilę jest z nim źle. Przetrzymania jeżak kryzys i znowu nacisnąć. Walka do końca w szalonym tempie i nawet 2 napomnienia (pierwsze niesłusznie kol. Misiorny) nie mogą odebrać Wojteckiemu zasłużonego zwycięstwa. Obiektywna publiczność nagrodziła obydwu rzęsiłymi oklaskami.

Waga półciężka. — Panke (Gw) i Ściągły znajdują się jak „lyse konie“. Każdy cios i krok jest tutaj przemyślany, obaj wiedzą, że jeden moment nieuwagi może drogo kosztować. Wreszcie kaliszanie „wkrocza“ w akcję i jego długie „ządła“ trafiają adresata, Panke nie próżnuje również i walka staje się prawdziwą ucztą dla miłośników pięściarstwa. Mimo całej czystości ciosów i dzentelmencji, Panke w ferworze walki zrywa o-patrunek brwi, która zaczyna krwawić. Przeszkadza mu to niewątpliwie, toteż Ściągły zyskuje przewagę. Ambitny gwardzista rzuca się jednak „na całego“ do ataku i przy szalonym dopingu odrabia stracony teren. Siuszny wynik remisowy.

Waga lekka. — Adamski (Gw) urządził sobie ostry trening z Włodarkiem. Walka miała charakter gry do „jednej bramki“ i trzeba tylko zdjąć czapkę przed fantastyczną odpornością kaliszana. Wygrał Adamski.

Waga półśrednia. — Od pierwszych ciosów walki Piechowiak (Gw) — Nowacki (Wł) publiczność zamiera w bezruchu. W powietrzu wisiał nokaut i zachodziło tylko pytanie, kiedy kaliszanie wypuści swoje „kopyto“? Ożół puszczal, owszem — lecz gwardzista był czujny, jak żołnierz na warcie, uniki, odskoki a w przerwach między bombami (których niestety zainkasował sporo) sam też trafiał. W trzeciej rundzie mimo wszystko jedna z kaliskich „atomówek“ wyładowała na punkt i Piechowiak na stojąco do „8“ potrafił głową jakby chciał wy-

Waga średnia. — Grzelak (Wł) nie miał przeciwnika i zdobywał punkty bez walki.

Waga ciężka. — Szybowski (Gw) i Lewandowski (Wł) nie mieli okazji do zademonstrowania swych niewiadomych zresztą kwalifikacji, gdyż po 10 sekundach walki, sędzia ringowy odesłał obydwu do rogów, uznając, że nie posiadają dostatecznej znajomości boksu. Ej, czy nie za wcześnie? Nie wątpimy, że sędzia ringowy zna się na boksie lecz żeby tak od razu, po kilku sekundach poznać klasę zawodników? Przecież Lewandowski go pamiętamy z wagi średniej, kiedy w 1947 roku zdobył wicemistrzostwo okręgu poznańskiego, a to chyba coś mówi. Również Szybowski widzieliśmy walczącego niejednokrotnie na poziomie. Wydaje się nam, że należało przed decyzją co najmniej raz ostrzec zawodników.

Sędziowali na punkty: Gereth, Świetlik i Staszak, w ringu Misiorny Zygmunt.

Na zakończenie należy z całym uznaniem podkreślić wzorową organizację zawodów. ZS Gwardia pomyślała o wszystkim i nie zabrakło nawet orkiestry, która uprzyjemniała pobyt publiczności w pięknie udekorowanej sali.

(Jaw)

## Młodzież szkolna Poznania utworzyła ligę lekkoatletyczną

Z inicjatywy propagatorów wychowania fizycznego mgra Kowalskiego i mgra K. Hoffmanna powstała w Poznaniu szkolna liga lekkoatletyczna, w skład której wchodzi drużyny: Ośrodka Szkolenia przy HCP, Gimn. Marii Magdaleny, Gmin. i Lic. Marcinkowskiego, Gimn. i Lic. Kantego, Gimn. Handlowego oraz Gimn. Mechanicznego.

Zawody ligi szkolnej będą miały na celu umasowienie sportu i przeprowadzone zostaną w 2 rundach: zimowej i letniej. Wszystkie drużyny wystąpią do każdej konkurencji po 5 zawodników. Zawodnikom wolno startować tylko w jednej konkurencji indywidualnej oraz w jednej sztafecie. Rozgrywki rozpoczną się w sobotę, dnia 15 bm, i trwać będą do końca marca 1950 roku.

Program mistrzostw zimowych obejmuje: biegi — 80 m, 100 m i 80 m ppł. 4x50 m, sztafeta wadłowa, skoki — w dal, wwyż, trójskok z mieśca, rzuty — kulą oraz oszczepem z 20 m do tarczy.

W programie letnim przewiduje się: biegi — 100 m, 300 m, 800 m, 1500 m i 80 m ppł., sztafety — 4x100 m i olimpijska, rzuty — dyskiem, oszczepem i kulą, skoki — w dal, wwyż i trójskok.

## Masowy udział w marszach szlakami zwycięstw — demonstracja sił obrońców pokoju!

W całym kraju trwają przygotowania do „Marszów Jesiennych Szlakami Zwycięstw“ — marszów, które wchodzi w stały program masowych imprez sportowych w Polsce.

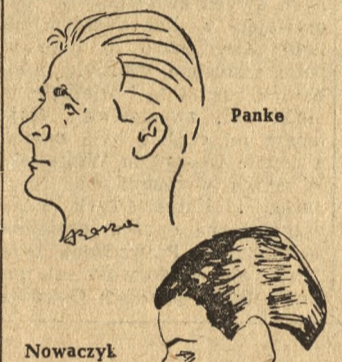
Mija 6 lat od bitwy pod Lenino, która zapoczątkowała zwycięski marsz Wojska Polskiego przy boku wielkiej Armii Czerwonej zakończony zatknięciem zwycięskich sztandarów w Berlinie.

W dniu 16 października sportowcy polscy maszerować będą szlakami zwycięskiego pochodu. W poszczególnych miejscowościach marsze odbywać się będą na szlakach upamiętniających bohaterstwo żołnierza radzieckiego i polskiego w walce z najeźdźcą hitlerowskim.

Organizowane w tym roku Marsze Jesienne łączą swą formą dwa elementy: społeczno-wychowawczy i sportowy. Ich rola społeczno-wychowawcza, to związane sportowców z najpiękniejszą historią walk polskiego żołnierza, to udział sportowców w imprezach miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej przyjaźni, która jest gwarancją naszej niezależności i rozwoju gospodarczego, jest gwarancją utrwalenia pokoju.

Element drugi, to olbrzymia rola Marszów Jesiennych w umasowieniu wychowania fizycznego. Wiążą one ogromne rzesze młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej w szlachetnym wysiłku sportowym.

Marsze Jesienne szlakiem zwycięstw staną się przez swą masowość potężną manifestacją sportowców w walce o pokój. W Marszach Jesiennych weźmie udział cała młodzież polska — wszyscy sportowcy w myśl hasła „Upowszechnienie wychowania fizycznego — to pomnożenie sił kadr budowniczych socjalizmu i obrońców pokoju“.



## Zamiast meczu z C. S. R. w zapasach Polska A — Polska B

Międzynarodowy mecz zapasniczy Czechosłowacja — Polska, który jak już donosiliśmy miał się odbyć w dniu 16 bm. w Poznaniu, został na skutek przedłużającego się pobytu reprezentacji Czechosłowacji w ZSRR odłożony na późniejszy termin.

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Atletycznego, który poczynił już przygotowania do meczu międzynarodowego, chcąc licznym zwolennikom zapasnictwa dać pełną kompensację, urządził w zamian atrakcyjne zawody Polska A — Polska B, z udziałem najlepszych zawodników polski.

Już dziś możemy się podzielić z Czytelnikami programem walk. W wadze muszej spotka się rutynowany Rokita (Warszawa) z przedstawicielem młodego pokolenia — mistrzem Polski Sznajdrem. Ostatnia walka pomiędzy powyższymi zawodnikami zakończyła się zwycięstwem Sznajdra. Niewątpliwie kilkakrotnie mistrz Polski i były olimpijczyk Rokita będzie chciał w walce rewanżowej udowodnić, że rów-

niez pretenduje do pierwszego miejsca w Polsce. W wadze koguciej walczą będzie mistrz Polski Tobola (Śląsk) z Klorkiem (Poznań). Na obozie w Czerwińsku poznańczyk podciągnął się przede wszystkim pod względem technicznym — też oczekiwać należy, że wadka ta dostarczy kibicom dużej emocji. W półciężkiej wielokrotny reprezentant Polski Kauch (Poznań) ma szansę odrobić swoje „porachunki“ z Kuszem (Śląsk), a w lekkiej ulubieniec publiczności poznańskiej doskonały technik Jakubowicz zmierzy się z b. mistrzem Polski Kulszą (Łódź), któremu uległ w finale mistrzostw w 1947 roku. Niemniej atrakcyjnie przedstawiają się dalsze walki. W półśredniej Reda (Warszawa) spotka się z Matysiakiem

## DYNAMO (Moskwa) mistrzem ZSRR

W Leningradzie odbył się niezwykle emocjonujący mecz piżkarski, pomiędzy liderem tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo ZSRR — moskiewskim Dynamo, a znajdującym się na czwartym miejscu w tabeli, miejscowym Zenitem. Spotkanie przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużynie moskiewskiej 6:1 (3:1).

## Dalsza porażka zapaśników czechosłowackich w ZSRR

Po dwóch startach w Moskwie zapaśnicy czechosłowaccy udali się następnie do Kijowa, gdzie rozegrali mecz z reprezentacją Ukrainy. Podobnie jak oba poprzednie, i to spotkanie zakończyło się ich porażką. Pregrali mecz zdecydowanie 0:8.

Po tym zwycięstwie Dynamo posiada już 53 pkt. i stosunek bramek 96:30, mając tym samym zapewniony tytuł mistrza ZSRR na ten rok, nawet w wypadku porażki w obu pozostałych do rozegrania meczach. Znajdujący się na drugim miejscu zespół CDKA ma 49 pkt., lecz o jedną grę więcej od Dynama.

## Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl art. 85 i 87 dekretu o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. 21 poz. 84) podaje się do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności Skarbu Państwa i innych wierzycieli odbędzie się w dniu 11 października 1949 r. a w razie niepogody w dniu 14 października 1949 r. o godzinie 10 na Rynku Łazarskim sprzedaż z licytacji ruchomości, jak sprzęt domowe, maszyny do szycia i pisania i inne.

Ruchomości można oglądać na 1 godzinę przed rozpoczęciem licytacji.

Poszukiwani są celem natchmiastowego zatrudnienia na korzystnych warunkach:

felczerzy weterynaryjni  
sanitar usze weterynaryjni

Osobiste lub pisemne zgłoszenia kierować należy w terminie do dnia 15 XI 1949 r. do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Weterynaryjny w Szczecinie, ul. Wały Chrobrego 4, przedstawiając: podanie o zatrudnienie, życiorys dowody przygotowania fachowego, zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy, dwie fotografie, dokumenty stwierdzające stosunek do służby wojskowej.

MAGAZYNIER potrzebny od 1 grudnia 1949 r. Wymagana jest znajomość fachowa z dziedziny art. wiertniczo- studniarskich.

Państwowe Pręds. Budowlane, Oddział VIII, ul. Gnieźnieńska nr 13, 10a-56

Wypożyczam ślubne suknie, welony — Jackowskiego 40, m 3 Talarowska 11283

Tapety CERATY stolowe, na torby i teki Linoleum Ramy do firan Wielka 9 i pl. wejście z ul. Szewskiej. 05945 Zb. Waligórski

## Lekarskie

Dr med. Roman Rafiński, spec. chorób uszu, gardła nosa i krtani wrócił z urlopu. Sio. wackiego 38 tel. 41-20 Ordynuje wyłatkami sobót od 11 do 13. 11770

## Wolne posady

Rządca na mały majątek koło Poznania potrzebny zaraz. — Oferty Gos Wlkp. Rokossov, skiego 16 nr 1809. F1905

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu przyjmie

## 2 pomocników palacza

do obsługi centralnego ogrzewania. Zgłoszenia ul. Mickiewicza 2 pokój 117 10a-64

Pollera meblowego do prac dozwolonych zaraz. Janiak Rybak 6. p5934

Ślusarza budowlanego i tokarza przyjmie Warsztat Ślusarski ul. Wilkońskich 6. 11784

Kierownika sklepu spożywczego z kilkuletnią praktyką — przyjmie zaraz. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Rogoźnie Wlkp. 10a 69

## OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc domowa młodszą go łowaniem natchmiast. Stem. radzkiego 3, m. 3. 11800

Podagog-komercjalista z praktyką nauczycielską i administracyjną potrzebny. Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej. Poznań, Zwierzyniecka 13. p5965

Szuka posady

Kroślarz poszukuje pracy. — Oferty: PAR Ratajczaka 7, dla 10,173. p5986

Początkująca sumienna maszynistka szuka posady Wyjedźcie na zachód. Oferty: PAR Ratajczaka 7 dla 10,149 p5962

Starsza osoba poszukuje jakiegokolwiek pracy domowej. Oferty Gos Wlkp. nr 11772.

Cukiernik zdolny samotny, poszukuje pracy. — Władysław Świątaj Gorzów Wlkp. Armii Polskiej 29 m. 1. 10a-70

## Nauka

Kupiecki Instytut rozpoczyna 17 października kursy handlowe, księgowości podstawowej i dla zaawansowanych stenografów. — Zapisy informacje: Zwierzyniecka 13 godz 8—15 17—19. Telefon 529 08 p5910

## Kursy stenografii rozpoczynają

17 października Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej. Zgłoszenia: Zwierzyniecka 13 godz 8—15 17—19 telefon 529-08 p5850

## Sprzedaje

Materace z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Wrześniewicz Ratajczaka 7, Telefon 36 31. p5784

Wille pe'nokomfortowa garaż ogrodo wolne mieszkanie par. cele willowe Sołacz. Jeżycie Górczyn korzystnie sprzeda Nowak Wspiańskiego 16. 11737

Miocarnie Lanza typ II w dobrym stanie sprzeda Dirska, Biadki pow Krotoszyn 10b-27

## Maszyn biurowych — kupno, sprzedaż naprawa

Piotr Pięprycki al. Marcinkowskie, go 28, skąd naprzeciw poczty. Telefon 23-62. p5804

## Kupna

Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań Daszyńskiego 26 telef. 21-10 21-11. p5807

Książki, księgozbiory polskie obcojęzyczne, kupuje Księgarnia Gierczaka. Poznań Daszyńskiego 59. p5830

Kupimy kociały parowy do 8 atm., w dobrym stanie. Oferty: „Jelitocentrum“ Poznań, Koronarska 18. 10a-43

Kom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne Libelta 11. p5856

Głowicę Pickera do gwintowania nr 0—1 kupię natchmiast. Gołacka, Ogródowa 11. p5957

## Maszynę do pisania, walizką, kupię. Fotoma, Szkolna 11. p5944

Potaż kalcyonowany, proszek, kupię spieszenie. — Orłowski Łódź Piotrkowska 145. 10b-29

Kupimy motor do samochodu ciężarowego Ford-Kanada, model F — 60 S 8-cylindrowy. Zgłoszenia kierować: Leszno, skrzynka pocztowa 22. 10a-73

## Szuka lokalu

Mieszkania 3-pokojowego; — zwrócić remont. Oferty: PAR Ratajczaka 7 dla 10,79. p5899

## Różne

Fortelny naprawiam stroje, modernizuje polityturę. Drygas Chudoby (Skarbowa) 15, Telefon 99-79. p5953

Pismo całej postępowej młodzieży akademickiej to:  
TVG.SPOŁECZ.LITERACKI  
poprostu